

Sygn. akt XVII Ka 1385/13

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Alina Siatecka (spr.)

Sędziowie SSO Anna Judejko

SSR del. do SO Renata Chmielewska

Protokolant st. prot. sąd. A. S.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Anny Oszwałdowskiej – Kocur

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014 r.

sprawy **J. C.**

oskarżonego z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 7 października 2013 r.

w sprawie sygn. akt II K 439/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Środzie W.. do ponownego rozpoznania.

SSR del. do SO Renata Chmielewska SSO Alina Siatecka SSO Anna Judejko

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 7 października 2013 r. oskarżony J. C. został uznany za winnego tego, że w okresie od 15 maja 2012 r. do 14 stycznia 2013 r. w J. oraz P. uporczywie uchylał się od ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku opieki poprzez niełożenie na utrzymanie jego dzieci S., P. i D. C. rent alimentacyjnych, których wysokość na kwotę po 200 zł miesięcznie na każde dziecko została ustalona na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Środzie W.. z dnia 10 sierpnia 1999 r. o sygn. III RC 178/99 i podwyższona do kwoty 400 zł na każde dziecko na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Środzie W.. z dnia 19 maja 2008 r. o sygn. III RC 82/07 przez co naraził uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat, po odbyciu w okresach od 11.08.2008 r. do 12.08.2008 r. oraz od 27.08.2008 r. do 19.08.2009 r. kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie W.. z dnia 13.02.2007 r. o sygn. II K 436/06 za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony zarzucając rozstrzygnięciu błędy w ustaleniach faktycznych oraz rażąco niewspółmierność orzeczonej względem niego kary.

W uzasadnieniu wniesionej apelacji J. C. wskazał, że Sąd Rejonowy błędnie uznał jego wyjaśnienia za rzekomo przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do uniknięcia kary, a także, że Sąd Rejonowy nie trafnie uznał, iż mógł podjąć stałą pracę, o czym miał świadczyć fakt odrzucenia oferty takiego zatrudnienia. W tym zakresie skarżący podał, że z akt sprawy wynika, że był zarejestrowany w PUP do 27 kwietnia 2011 r. i wykreślono go z powodu odrzucenia oferty pracy z kolei przedmiotowego czynu miał się dopuścić od maja 2012 r. do stycznia 2013 r. Nadto oskarżony podniósł, że orzeczona kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmierna do jego winy.

W konsekwencji powyższego skarżący wniósł o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację własną oskarżonego, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i jego uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a gdyby Sąd nie uwzględnił przytoczonej argumentacji, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary.

Obrońca oskarżonego zwrócił uwagę, że sprawa dotyczy przestępstwa niealimentacji obejmującej kilka miesięcy, że dwoje dzieci jest pełnoletnich, jedna z córek wynajmuje mieszkanie, a jednocześnie mogą one podjąć prace dorywcze i w ten sposób uzyskać środki pieniężne na swoje utrzymanie. Nadto obrońca oskarżonego wniósł zasądzenie kosztów obrony z urzędu.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja oskarżonego J. C. okazała się zasadna o tyle, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 209 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Bez wątplenia zatem dla bytu przestępstwa określonego w ww. przepisie nie wystarczy ustalenie, że oskarżony nie łoży na utrzymanie uprawnionych do alimentacji, lecz konieczne jest ustalenie, że od tego obowiązku uchylał się i to "uporczywie" (oba zwroty mają wydźwięk pejoratywny, świadczący o złej woli sprawcy) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r. (II KK 125/03, L.). Nadto dla realizacji znamion występku o jakim mowa w przepisie art. 209 § 1 k.k., niezbędne jest też nie budzące wątpliwości wykazanie, iż w wyniku zaniechania, rozumianego jako uporczywie uchylanie się przez sprawcę od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby najbliższej, pokrzywdzony narażony został na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zgodzić się z oskarżonym, że Sąd Rejonowy oceniając jego wyjaśnienia niesłusznie uznał, że odrzucenie oferty stałej pracy świadczy o tym, że jego wyjaśnienia są wyrazem przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Zauważyć bowiem trzeba, że J. C. ostatni raz był zarejestrowany w PUP do 27 kwietnia 2011 r., tymczasem zarzucanego mu czynu miał się dopuścić w okresie od 15 maja 2012 r. do 14 stycznia 2013 r. Poza tym z treści pisma Kierownika D. Ewidencji i Świadczeń PUP w Ś. z dnia 21 maja 2013 r. wynika, że w dniu 4 lutego 2011 r. oskarżony otrzymał propozycję pracy na stanowisku pracownika ogólnobudowlanego, którą to propozycję tą przyjął, jednakże nie został zatrudniony (k. 21).

Mając na uwadze powyższe, a nawet fakt, że oskarżony z zawodu jest dekarzem, trudno byłoby na tej podstawie wnioskować, jak to uczynił Sąd Rejonowy, że oskarżony mógł posiadać stałe zatrudnienie, ale podejmował jedynie

prace dorywcze, które kończył po zarobieniu na własne potrzeby. O ile bowiem J. C. przed osadzeniem w areszcie śledczym miał pracować dorywczo w budownictwie, o tyle jednak z akt sprawy nie wynika czy pracował w zawodzie. Brak jest również informacji, czy w przedmiotowym okresie urząd pracy w ogóle dysponował ofertami pracy, które mógł podjąć oskarżony. Nadto zauważyć należy, że o ile rzeczywiście uprzednia karalność za niealimentację nie stanowi przeszkody do podjęcia pracy, o tyle jednak uprzednia karalność zazwyczaj utrudnia znalezienie zatrudnienia, tak samo zresztą jak pobyt w jednostkach penitencjarnych.

Niezależnie od powyższego należy też wskazać, iż Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych w zakresie sytuacji materialnej pokrzywdzonych oparł się m.in. na zeznaniach byłej żony oskarżonego A. C. oraz córki S. C., które to osoby nie były przesłuchiwane bezpośrednio na rozprawie, a których zeznania zostały uznane za ujawnione bez odczytywania. Tymczasem niewątpliwie są to osoby najbliższe dla oskarżonego i zgodnie z treścią art. 182§1 k.p.k. przysługuje im prawo odmowy składania zeznań. Zatem brak było podstaw do ujawnienia ich zeznań, w taki sposób jak to uczynił Sąd Rejonowy i tym samym brak było możliwości ich procesowego wykorzystania.

Poza tym trzeba w tym miejscu wskazać na inne jeszcze okoliczności, które w swoich rozważaniach całkowicie pominął Sąd Rejonowy.

I tak ustalając sytuację materialną pokrzywdzonych Sąd Rejonowy co prawda zwrócił uwagę, że w okresie, w którym oskarżony miał się dopuścić zarzucanego mu czynu, S. C. pracowała w L. jako fryzjerka, uzyskując dochody w wysokości 1.200 zł miesięcznie, a nadto otrzymywała alimenty w wysokości 400 zł, niemniej jednak pominął, że z jej zeznań wynika, iż od czerwca 2013 r. pomimo utraty pracy nadal utrzymuje się samodzielnie – wyłącznie z alimentów w wysokości 400 zł miesięcznie, podczas gdy same miesięczne opłaty za mieszkanie wynoszą 750 zł. Sąd I instancji pominął również, że z notatki urzędowej z dnia 21 czerwca 2013 r. (k. 55) wynika, że także druga z pełnoletnich już córek oskarżonego – P. C. – pracowała. Zgodnie zaś z treścią art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Natomiast w art. 133 § 3 k.r.o. wskazano, że rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Wskazane powyżej kwestie nie były jednak przedmiotem głębszego zainteresowania Sądu Rejonowego, który nawet nie widział konieczności przesłuchania P. C..

W tym miejscu zauważyć także należy, że o ile nawet fakt zaspokajania potrzeb życiowych osoby uprawnionej będący wynikiem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo wynikiem dokonywanych wypłat z funduszu alimentacyjnego ZUS nie wyłącza zrealizowania ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (vide: uchwała całej Izby Karnej SN z dnia 9 czerwca 1976r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7-8/86), o tyle jednak analizując sytuację materialną pokrzywdzonych w okresie, w którym oskarżony miał się dopuścić zarzucanego mu czynu Sąd I instancji w ogóle pominął, że w okresie od lipca 2012 r. do stycznia 2013 r. A. C. miała zamieszkiwać i prowadzić gospodarstwo domowe wspólnie z konkubentem, który pracował dorywczo, uzyskując dochody w wysokości ok. 2.500-3.000 zł miesięcznie (k. 60v)

W tej sytuacji, z uwagi na stwierdzone uchybienia Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Środzie W.. do ponownego rozpoznania w kierunku wyżej nakreślonym. Nie przesądzając kwestii sprawstwa i winy oskarżonego J. C., Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę winien w pierwszej kolejności szczegółowo przesłuchać pokrzywdzonych, A. C. oraz samego oskarżonego. Zasadnym wydaje się również wystąpienie do właściwego miejscowo urzędu pracy o podanie, czy w okresie od maja 2012 r. do 14 stycznia 2013 r. posiadał oferty pracy, które mógł podjąć oskarżony. Dalsze natomiast czynności będą uzależnione od wyników postępowania dowodowego.

Sąd Rejonowy winien przy tym dokonać gruntownej analizy materiału dowodowego zebranego przy ponownym rozpoznaniu sprawy, w kontekście dowodów zgromadzonych już w aktach sprawy, zasad logiki i doświadczenia

życiowego. Przeprowadzenie ww. czynności pozwoli na podjęcie próby ustalenia rzeczywistego stanu faktycznego w oparciu o prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe. Przy ewentualnie sporządzonym uzasadnieniu, Sąd I instancji winien zaś mieć na uwadze treść art. 424 § 1 i 2 k.p.k. tak, by możliwe było dokonanie kontroli wyroku przez Sąd Odwoławczy.

SSR del. do SO Renata Chmielewska SSO Alina Siatecka SSO Anna Judejko